

Protokół ze wspólnego posiedzenia komisji stałych w dniu 29 maja 2019 r.

Posiedzenie otworzył i prowadził Przewodniczący Rady Powiatu Kazimierz Wiśniewski.

W posiedzeniu uczestniczyli radni (lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu), Skarbnik Powiatu Halina Bartkowska, Sekretarz Powiatu Ewa Kalisz – Górkowska oraz Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Anna Marchlewska – Barczewska. Na posiedzeniu nieobecny był radny Andrzej Lewandowski. Aktualnie na sali obrad jest obecnych 16 radnych.

Przewodniczący wyjaśnił, że wspólne posiedzenie komisji organizowano w przeddzień sesji, ponieważ w tym roku po raz pierwszy będzie rozpatrywany Raport o stanie powiatu. Przed sesją mogłoby nie być wystarczająco dużo czasu, aby ten temat omówić.

Radny Mieczysław Łydziański zgłosił uwagę, że w porządku obrad sesji w pkt. 10 – sprawozdanie z wykonania budżetu powiatu za 2018 r. nie ma podpunktu pt. Dyskusja nad sprawozdaniem.

Przewodniczący odpowiedział, że przy żadnej uchwale nie ma, ale na pewno będzie czas na przeprowadzenie dyskusji.

P. Skarbnik Halina Bartkowska dodała, że jest podpunkt 10a - Rozpatrzenie sprawozdania z wykonania budżetu powiatu za 2018 r. Następnie odczytała fragment art. 270 ustawy o finansach publicznych:

„Organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego rozpatruje i zatwierdza sprawozdanie finansowe jednostki samorządu terytorialnego”. Dodała, że chodzi tu o rozpatrzenie. Zapis w porządku jest z tym zgodny.

Radny Łydziański stwierdził, że jest to bardzo niejednoznaczne sformułowanie. Należałoby się raczej odnieść do par. 60 Statutu Powiatu Nowomiejskiego, który mówi o tym, że *„gospodarka środkami publicznymi będącymi w dyspozycji powiatu jest jawna. Wymóg jawności jest spełniony w szczególności przez:*

1) jawność debaty budżetowej,

2) jawność debaty nad sprawozdaniem z wykonania budżetu.”

Radny dodał, że w samym Statucie określono, że powinien być podpunkt – debata i dyskusja.

Radny Romuald Koszewski powiedział, że Przewodniczący Rady prowadząc obrady, zawsze daje możliwość dyskusji, zadawania pytań.

Skarbnik powiedziała, że p. Andrzejczak opracowując projekt porządku, kieruje się zapisami z ustawy o finansach publicznych.

Przewodniczący powiedział, że jeżeli jest taka wola radnego, może jutro na sesji złożyć wniosek o rozszerzenie porządku obrad.

Przewodniczący poprosił o zabranie głosu p. Marchlewską – Barczewską.

P. Marchlewska – Barczewska poinformowała, że ocena zasobów pomocy społecznej za 2018 r. została sporządzona i zaakceptowana przez Urząd Wojewódzki. Ocena została opracowana w oparciu o informacje, jakie wpłynęły z jednostek organizacyjnych pomocy społecznej. Ocena jest opracowywana co roku.

Przewodniczący zapytał czy ktoś ma pytania do tego materiału. Nikt się nie zgłosił.

P. Marchlewska – Barczewska opuściła salę obrad.

Przewodniczący zapytał czy radni mają pytania do sprawozdania ze współpracy z organizacjami pozarządowymi.

Radny Marek Romanowski zapytał czy stowarzyszenie w ciągu roku może zwrócić się skutecznie o jakieś wsparcie finansowe, czy tylko w momencie ogłoszenia konkursu.

Starosta odpowiedział, że w budżecie powiatu są zagwarantowane środki, które wykonują zadania na rzecz powiatu. W styczniu, lutym każdego roku jest czas na składanie wniosków do konkursów. Komisja analizuje złożone oferty i przedstawia propozycję podziału środków do akceptacji Zarządowi Powiatu. Liczba środków jest ograniczona. Jest to jawne i transparentne.

Radny Romanowski powiedział, że zadał pytanie pod kątem np. Kół Gospodyń Wiejskich. Czy jeśli KGW chce w ciągu roku zrobić np. imprezę z okazji dnia dziecka, może liczyć na jakieś środki.

Starosta odparł, że pod koniec września każdego roku, wysyłane są pisma do organizacji, szkół itd. w celu wysondowania jakie konkursy, imprezy planują przeprowadzić w kolejnym roku. Nie przewiduje się środków, które w ciągu roku byłyby niejako dodatkowo przyznawane. Takie środki przyznaje się w sporadycznych przypadkach.

P. Skarbnik dodała, że stowarzyszenia sięgają po środki poprzez konkursy. Oprócz takich dotacji przedmiotowych na realizację konkretnych zadań, są jeszcze dotacje podmiotowe tj. jak dotacja dla niepublicznej szkoły specjalnej, WTZ-u itd.

Radny Romanowski powiedział, że otrzymał wprost pytanie od jednego KGW: czy jest szansa na otrzymanie z powiatu środków na organizację dnia dziecka w tym roku.

P. Sekretarz wyjaśniła, że w rocznym programie współpracy z organizacjami pozarządowymi przyjmowanym uchwałą Rady Powiatu, określane są zadania, które będą w danym roku realizowane. Oprócz tego, że są organizowane konkursy, istnieje możliwość złożenia wniosku o środki przez organizację pozarządową. Są to tzw. małe zlecenia. Jednak wniosek musi być opublikowany, podpisywana jest umowa. Warunkiem jest posiadanie środków w budżecie.

Starosta powiedział, że istnieje możliwość wsparcia imprezy w inny sposób np. poprzez przekazanie egzemplarzy publikacji Przyroda Powiatu Nowomiejskiego np. jako nagrodę w konkursie. Można przekazać puchary, dyplomy, kupić coś konkretnego. Z przekazaniem środków

finansowych jest gorzej. Starosta zwrócił uwagę, że w sprawozdaniu jest też mowa o zadaniu pn. Nieodpłatna pomoc prawna.

Radny Jacek Rydel zapytał czy dużo osób korzysta z pomocy prawnej.

P. Sekretarz odpowiedziała, że w poprzednim roku udzielono łącznie 474 porady, z tego: 234 w punkcie prowadzonym przez organizację pozarządową (w ubiegłym roku było to Zaborskie Towarzystwo Naukowe), 244 – w punkcie prowadzonym przez powiat nowomiejski (w tym przypadku umowy z radcami prawnymi i adwokatami wskazanymi przez izby radcowskie i adwokackie, zawiera powiat). W ubiegłym roku istniały pewne ograniczenia w dostępie do nieodpłatnej pomocy prawnej (np. wiek), a w tym roku skorzystać może każdy, kto wykaże, że nie jest w stanie ponieść kosztów prawnika. Można spodziewać się, że w tym roku więcej osób skorzysta z nieodpłatnej pomocy prawnej.

Przewodniczący dodał, że na pewno coraz więcej osób korzysta z tej formy pomocy /porady są prowadzone w gabinecie Przewodniczącego/ Czasem była kolejka oczekujących, obecnie trzeba się zapisywać na spotkanie.

Wicestarosta Jerzy Czaplinski powiedział, że chętni nie muszą długo oczekiwać na poradę. Z reguły klient jest zapisywany z dnia na dzień.

Przewodniczący zapytał czy do tego tematu są jeszcze pytania. Nikt się nie zgłosił.

Przewodniczący zaproponował, aby przystąpić do omówienia Raportu o stanie Powiatu Nowomiejskiego w 2018 r. Poinformował, że raport jest bardzo obszerny i zawiera wszelkie informacje na temat działań podejmowanych w 2018 r. Przewodniczący poprosił o zabranie głosu Starostę.

Starosta poinformował, że intencją osób, które opracowały raport było to, aby w raporcie znalazły się informacje na temat: działalności Zarządu, realizacji uchwał Rady Powiatu. Jest dużo danych liczbowych dotyczących wykonania bądź niewykonania poszczególnych zadań. Istotne jest też to, że taki dokument jest opracowywany po raz pierwszy i odzwierciedla pracę Rady Powiatu w poprzednich latach.

Następnie Starosta omówił najważniejsze zagadnienia.

Budżet

- dochody: na 2018 r. planowane dochody wynosiły 42 861 tys. zł (kwoty zaokrąglone do tysięcy złotych), a wykonane – 46 150 tys. zł (wzrost o ponad 3 300 tys. zł)

w tym dochody majątkowe: planowane – 7 272 tys. zł, wykonane 9 443 tys. zł, wzrost o 2 171 tys. zł;

- wydatki: planowane – 46 403 tys. zł, wykonane na dzień 31.12.2018 r. – 51 448 tys. zł, wzrost o ponad 5 044 tys. zł. Wydatki majątkowe planowane – 12 736 tys. zł, wykonano 16 122 tys. zł, wzrost o 3 386 tys. zł.

Inwestycje

Do szczególnych wydatków inwestycyjnych, które finansowano z budżetu należały:

- przebudowa drogi powiatowej Małe Bałówki - Szafarnia o łącznej wartości 2 460 610 zł, długość odcinka ok. 5,5 km,
- przebudowa drogi powiatowej Skarlin - Lekarty - Nowy Dwór o łącznej wartości 4 413 627 zł, długość odcinka 7,8 km,
- przebudowa i rozbudowa w ramach modernizacji istniejącego budynku Szpitala Powiatowego w Nowym Mieście Lubawskim, łączne nakłady poniesione do 2018 r. – 7 846 015 zł. Całkowite zakończenie inwestycji nastąpiło 2019 r.

Wydatki majątkowe

- dokapitalizowano Szpital Powiatowy w Nowym Mieście Lubawskim Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością łączną kwotą 945 tys. zł.
- udzielono pomocy finansowej w formie dotacji Gminie Nowe Miasto Lubawskie w wysokości 25 000 zł.

Realizowano następujące programy i Strategie

1. Strategia Rozwoju Powiatu Nowomiejskiego na lata 2015 – 2022 wraz z Prognozą Oddziaływania na Środowisko.
2. Strategia rozwiązywania problemów społecznych powiatu nowomiejskiego na lata 2014-2020.
3. Powiatowy program przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz ochrony ofiar przemocy w rodzinie w powiecie nowomiejskim na lata 2018 – 2022.
4. Specjalistyczny program profilaktyczny w zakresie promowania i wdrożenia prawidłowych metod wychowawczych w stosunku do dzieci w rodzinach zagrożonych przemocą w rodzinie w powiecie nowomiejskim na lata 2018 – 2022.
5. Powiatowy Program Rozwoju Pieczy Zastępczej w powiecie nowomiejskim na lata 2018 – 2020.
6. Powiatowy Program Działań na Rzecz Osób Niepełnosprawnych na lata 2016-2020.
7. Program współpracy powiatu nowomiejskiego z organizacjami pozarządowymi i podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2018.

8. Program współpracy powiatu nowomiejskiego z organizacjami pozarządowymi i podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2019.
9. Plan rozwoju sieci drogowej dróg powiatowych powiatu nowomiejskiego na lata 2014 – 2019.
10. Powiatowy program zapobiegania przestępczości oraz porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli na lata 2016 – 2026.
11. Powiatowy Program Ochrony Środowiska dla Powiatu Nowomiejskiego na lata 2017- 2020 z perspektywą do roku 2024.
12. Program inwentaryzacji i usuwania wyrobów zawierających azbest na lata 2010 – 2032 dla powiatu nowomiejskiego.

W trakcie opracowania są: Powiatowy program opieki nad zabytkami powiatu nowomiejskiego oraz Plan zrównoważonego rozwoju publicznego transportu zbiorowego dla Powiatu Nowomiejskiego - funkcjonowanie publicznego transportu zbiorowego przesuwane jest w czasie poprzez przedłużanie aktualnych zezwoleń na wykonanie regularnych przewozów osób.

Ponadto przyjęto do realizacji:

1. Kalendarz powiatowych uroczystości i konkursów o charakterze edukacyjnym, kulturalnym, zdrowotnym, promocyjnym i sportowym - Uchwałą Zarządu Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 15.01.2018 r. w sprawie przyjęcia do realizacji w 2018 r. kalendarza powiatowych ww. uroczystości i konkursów.
2. Udzielano pomocy materialnej na zwiększenie szans edukacyjnych uczniów z terenu Powiatu Nowomiejskiego zgodnie z uchwałą nr VI/63/2015 z dnia 26 marca 2015 roku Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim w sprawie ustalenia szczegółowych warunków i zasad udzielania pomocy materialnej na zwiększenie szans edukacyjnych uczniów z terenu Powiatu Nowomiejskiego poprzez poprawę dostępu do kształcenia w szkołach ponadgimnazjalnych dla których organem prowadzącym jest Powiat Nowomiejski wraz ze zmianami
3. Uchwałą Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 21 czerwca 2018 roku w sprawie zasad przyznawania stypendium uczniom szkół, dla których organem prowadzącym jest Powiat Nowomiejski wprowadzono możliwość uzyskania stypendiów.

Radny Jan Rochewicz zapytał jakie były warunki otrzymania stypendium – czy był to dochód na osobę w rodzinie?

Starosta odpowiedział, że wsparcie było zależne od odległości do szkoły – im dłuższa odległość do szkoły, tym większe dofinansowanie.

Sekretarz dodała, że później uchwała została uchylona /wprowadzono stypendia za wyniki w nauce/, ale w okresie jej obowiązywania z pomocy skorzystało 175 uczniów.

Radny Rochewicz stwierdził, że nie zawsze jest to dobre, bo dochodzi do sytuacji, że niektórzy uczą się tylko dla pieniędzy, po to by dostać stypendium. Już niejedna z gmina się z tego wycofała, bo przesadzono. Każdy się uczy dla siebie.

Starosta powiedział, że stypendium stanowi mobilizację do pracy. W przypadku powiatu ustawiono wysoki próg - 5,01.

Radna Teresa Łątkowska powiedziała, że w gminie Kurzętnik dzieci i młodzież mają duże osiągnięcia. Stypendium finansowe mobilizuje. Uczniowie mają środki na korepetycje. Jej zdaniem jest to bardzo dobre rozwiązanie.

Radny Rochewicz stwierdził, że niektórym nawet i korepetycje nie pomogą.

Radna Łątkowska stwierdziła, że jeżeli ktoś myśli o pójściu na dobre studia, to raczej musi skorzystać z korepetycji.

4. Realizowany był program „Aktywny samorząd” przyjęty do realizacji uchwałą Zarządu Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim Nr 59/315/2012 z dnia 28.05.2012 r.

w sprawie przystąpienia powiatu nowomiejskiego do uczestnictwa w pilotażowym programie „Aktywny samorząd”.

Realizowane programy:

1. Program rządowy „Za życiem”. Klasyfikacja zadaniowa: 13.4.1.6 Wsparcie kobiet w ciąży i rodzin w zakresie dostępu do instrumentów polityki na rzecz rodziny.
2. Program „Dobry Start”,
3. Program „Dodatek wychowawczy 500+”,
4. Nieodpłatna pomoc prawna i edukacja prawna.

Projekty, o które aplikowano lub realizowano to m. in.:

1. Projekt „SOUL – Szkoła Otwartych Umysłów Licealistów” realizowany w ramach RPO Woj. Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020, oś priorytetowa Kadry dla gospodarki, Podniesienie jakości oferty edukacyjnej ukierunkowanej na rozwój kompetencji kluczowych uczniów (realizowany przez Zespół Szkół im. C. K. Norwida w NML)
2. Projekt pt.: „Stawiamy na lepsze jutro” realizowany w ramach Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020 współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Kadry dla gospodarki. Rozwój kształcenia i szkolenia zawodowego.

3. Projekt pt; „The Many Faces of Water ...Instytucja przydzielająca dofinansowanie: Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji Narodowa Agencja Programu Erasmus+. Partnerstwa strategiczne (Zespół Szkół Zawodowych w Kurzętniku)
4. Projekt pt.; „Centrum Edukacji Technicznej – specjalizacje dla potrzeb rynku pracy” (Zespół Szkół Zawodowych w Kurzętniku)
5. Obóz Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych Powiatu Nowomiejskiego z udziałem młodzieży Powiatu Oldenburg 2018.
6. Zintegrowana Informacja Geodezyjna i Kartograficzna Warmii i Mazur w Powiecie Nowomiejskim.
7. Termomodernizacja budynku użyteczności publicznej położonego przy ul. Skrajnej 1 w Pacółtowie (Starosta dodał, że podpisano umowę z Urzędem Marszałkowskim na dofinansowanie inwestycji)
8. Aktywizacja osób młodych pozostających bez pracy w powiecie nowomiejskim (III)
9. Aktywizacja osób w wieku 30 lat i powyżej pozostających bez pracy w powiecie nowomiejskim (IV)
10. „Aktywizacja osób młodych pozostających bez pracy w powiecie nowomiejskim (IV)” realizacja od 1 stycznia 2019 r.

Przewodniczący podziękował za wystąpienie i otworzył dyskusję.

Radny Rochewicz powiedział, że jego wątpliwości budzi kwestia aktywizacji osób bezrobotnych, w sytuacji, kiedy jest taki głód pracowników na rynku pracy. Radny zapytał czy jest sens kogoś jeszcze doszkalać, skoro ta osoba i tak nie podejmie pracy.

Starosta powiedział, że PUP to nie jest instytucja stworzona sama dla siebie. Gros środków jakie pozyskuje, pochodzi z rezerw budżetu państwa. Te środki są do pozyskania, ale jednocześnie określone są cele, na jakie mają być wydane np. na aktywizację osób do 30 roku życia, albo po 50 roku życia, długotrwale bezrobotnych itd. Często różne względy uniemożliwiają komuś podjęcie pracy np. względy zdrowotne, brak określonych uprawnień. Do tego dochodzi system pomocy społecznej. Jest 500+ i młoda matka może podjąć decyzję, że woli zająć się opieką nad dziećmi. Podjęcie pracy mogłoby nie być opłacalne. Z kolei inne osoby podejmują decyzję o posłaniu dziecka do żłobka czy przedszkola i idą do pracy. To każdego indywidualna decyzja.

Radny Mieczysław Łydziański powiedział, że po tylu latach funkcjonowania urzędów pracy, chyba trzeba rozważyć ich likwidację. Wyczerpały się zadania, które urzędy realizowały. Wiadomo jaki kiedyś był poziom bezrobocia (zasiłki, oferty pracy itd.) Pracowników jest pewnie tylu, ilu było

kiedys. Radnemu Rochewiczowi może chodzi o tzw. pseudoszkolenia, na których wiadomo kto zarabia. Radny powiedział, że ma następujące pytania i uwagi do raportu:

- czy jest uchwała dotycząca zasad sporządzania raportu,
- raport zawiera suche, bardzo szczegółowe dane. Jest to 130 stron tekstu, w tym dużo tabel – zdaniem radnego zamiast tych szczegółowych danych lub też oprócz nich, raport powinien zawierać podsumowanie wraz z wnioskami. Brak wniosków końcowych.

Radny stwierdził, że należałoby się też przyjrzeć zasadności pewnych zadań, którymi zajmują się samorządy, ale to już zadanie dla parlamentarzystów. Radny dodał, że analizując raport ma też wątpliwości do zasadności istnienia powiatu, skoro w naszym małym powiecie, liczącym ok. 44 tys. mieszkańców, jest tylko 6 jednostek samorządowych. System administracyjny wymaga chyba przeanalizowania i zmiany. Jeżeli chodzi o zagadnienia, które mogłyby być interesujące dla przeciętnego mieszkańca powiatu, na pewno będzie to, żeby mieszkańcy czuli się bezpiecznie, żyli w czystym środowisku, żeby była dobra infrastruktura (drogi, wodociąg, kanalizacja, łączność, internet itd.) Jeżeli chodzi o internet szerokopasmowy, radny składał nawet interpelację w tej sprawie. Na naszym terenie słabo to wygląda. Toczą się jakieś szczątkowe prace. Wiadomo, że nie wszystko zależy od powiatu, pewne zaszczości leżą po stronie Urzędu Marszałkowskiego. Niemniej jednak należałoby się temu przyjrzeć i zintensyfikować działania tak, żeby w końcu internet szerokopasmowy zaczął funkcjonować w naszym powiecie. Środowisko – nawet w takim małym jak nasze miasteczku występuje problem smogu. Wiąże się to z większą zapadalnością na choroby układu oddechowego i krążeniowego. Należałoby iść w tym kierunku, żeby odejść od tradycyjnych metod opalania węglem. Ważna jest też kontrola czym opalają mieszkańcy swoje domy. Drogi – za mało remontuje się dróg. Wiąże się to oczywiście z ograniczonymi nakładami finansowymi. Trzeba zintensyfikować działania w celu pozyskania dofinansowania na budowę dróg.

Radny Rochewicz powiedział, że rocznie powinno się remontować ok. 25 kilometrów dróg, a na to nie ma pieniędzy.

Radny Romuald Koszewski stwierdził, że gdyby ktoś z boku stał i słuchał wypowiedzi radnego Łydziańskiego, to by zadał sobie pytanie – co oni tam robią? Chyba nic. A na temat szpitala radny się nawet nie zająknął, w kontekście bezpieczeństwa mieszkańców. Powiat został z problemem szpitala sam. Na jednej z sesji radny Rydel wspomniał, że będzie rządowy program przywracania połączeń autobusowych w małych miejscowościach. Bardzo dobrze, ale czym kosztem? Samorządów. Radny Koszewski powiedział, że niedawno zlikwidowano ostatni autobus do Bydgoszczy, którym pacjenci dojeżdżali na onkologię. Mówi się o przywróceniu połączenia do Partęczyn, a tu ludzie nie mają czym dojechać do lekarza. Radny zaapelował do radnych PiS, aby poruszyli ten temat na wyższym szczeblu, przedstawili problem Senator Bogusławie

Orzechowskiej. Może wesprze starania, aby przywrócić połączenie. Jeżeli mówi się o likwidacji powiatu, trzeba też mówić o tym, że zlikwiduje się komendę policji, sąd itd. Szpital jest powiatowy i ma problemy. Politykę można uprawiać, ale trzeba myśleć o mieszkańcach. Zdaniem radnego, w powiecie nie powinno być polityki. Radni powinni wspólnie walczyć o szpital, zdrowe środowisko. Radny Koszewski dodał, że nie wierzy, żeby ktoś z radnych chciał źle dla szpitala.

Radny Jacek Rydel powiedział, że nie chodziło mu tylko o Partęczyny, ale przede wszystkim o Tereszewo. Z zapytaniem wystąpiło tamtejsze KGW. Mieszkańcy wsi też mają problem z dojazdem do szpitala. Jeżeli chodzi o dojazd dalej, trzeba by na nowo ułożyć siatkę połączeń.

Radny Łydziański stwierdził, że radny Koszewski nie może apelować do pojedynczych radnych, żeby pomogli przywrócić połączenie autobusowe. Od tego jest Starostwo, samorząd. Niemniej jednak, wniosek radnego co do przywrócenia połączenia jest jak najbardziej zasadny. Sejm uchwalił ustawę, a teraz jest czas dla samorządów, żeby przystępowały do programu.

Starosta powiedział, że ustawa nie powinna dotyczyć odtworzenia lokalnych połączeń, ale utrzymania tych co są, ew. z możliwością rozszerzenia o większą ilość połączeń. Między projektem ustawy, a końcowym efektem jest duża różnica. Są inne zasady, środków na program jest mniej. Między planami, a tym co uchwała Sejm, jest ogromna różnica. Starosta wyraził obawę, że jest to kolejny temat, który zostanie zrzucony na samorządy. Na obecną chwilę nie ma podstawy prawnej, żeby podjąć jakieś działania. Dodał, że od miesiąca prowadzi rozmowy z prywatnymi przewoźnikami, ale nie ma konkretnych przepisów. Nie chodzi też o stworzenie połączeń, które okażą się deficytowe i zaraz tak będą zlikwidowane. Trzeba stworzyć coś sensownego.

Radny Rochewicz powiedział, że to co jest opłacalne, będzie funkcjonować, a to co nie jest opłacalne – nie będzie.

Radny Marek Romanowski stwierdził, że na początek można spróbować właśnie dofinansować połączenie do Bydgoszczy. Zobaczyć jak to będzie funkcjonowało.

Starosta odparł, że nawet gdyby chciał, to na obecną chwilę nie ma instrumentu – nie ma jeszcze ustawy. Nie można nic na temat obiecywać, dopóki nie będzie ustawy.

Przewodniczący powiedział, że takie działania muszą być kompleksowe, podjęte we współpracy przez samorządy. Następnie odniósł się do wypowiedzi radnego Łydziańskiego odnośnie czystego środowiska. Stwierdził, że od kilku lat zablokowana jest możliwość budowy elektrowni wiatrowych. Uzyskanie pozwolenia na biogazownię też jest bardzo trudne, a tylko w takich kierunkach należy iść, żeby odstąpić od węgla i dbać o czyste środowisko. Jeżeli chodzi o gospodarkę odpadami, pewne pozytywne zjawiska już się obserwuje.

Radny Łydziański powiedział, że trzeba też pamiętać o negatywnym wpływie wiatraków na zdrowie, środowisko naturalne. Badania naukowe wykazały, że występuje olbrzymia degradacja środowiska.

Przewodniczący powiedział, że na razie nikt niczego lepszego nie wymyślił i trzeba głośno mówić o tym, że należy wrócić do inwestowania w wiatraki.

Z sali obrad wyszedł radny Daniel Zadanowski. Aktualnie na sali obrad jest obecnych 15 radnych.

Radny Łydziański stwierdził, że niekoniecznie bo np. Japończycy rezygnują z elektrowni atomowych na rzecz elektrowni węglowych, które okazały się bardziej przyjazne środowisku i bezpieczne. Węgiel dobrej jakości, przerobiony w dobrej technologii, jest lepszy.

Radna Barbara Grzywacz wnioskuje, aby wrócić do tematu Raportu, bo dyskusja zeszła tylko na temat środowiska.

Radny Wojciech Kozłowski powiedział, że wszystkie sprawy, o których wspomniał radny Łydziański są ważne, ale są rzeczy ważne i ważniejsze. Powiat boryka się z innymi problemami. Bez sensu jest dyskusja o problemach, na które powiat nie ma wpływu.

Radny Rochewicz powiedział, że Urząd Marszałkowski położył główną sieć do internetu szerokopasmowego. Jednak sieć jest pusta, bo cena przyłącza dla jednego gospodarstwa domowego jest wręcz zaporowa. Jeżeli chodzi o czyste środowisko, w Kurzętniku jest nitka gazowa, ale mieszkańcy nie chcą się przyłączać, bo wolą ogrzewać domy czym innym.

Radny Romanowski poparł radnego Kozłowskiego. Luźne tematy mogą być dyskutowane na końcu posiedzenia, po realizacji porządku obrad.

Starosta odniósł się do tematów poruszonych przez radnego Łydziańskiego. Cała Europa odchodzi od węgla. Energia wiatrowa jest w porządku, ale nie rozwiąże problemu. Jeżeli chodzi o ilość jednostek samorządowych – najgorszym wyjściem jest likwidacja jednostki samorządu. Wszystko zależy od poziomu finansowania. Jak można dobrze wykonywać zadania, skoro do wszystkiego trzeba dokładać z własnego budżetu. Chciałoby się więcej inwestować w drogi, ale za długo trwa procedura od złożenia wniosku do podpisania umowy o dofinansowanie (we wrześniu był złożony wniosek, a dopiero teraz będzie podpisanie umowy). W międzyczasie ceny usług drogowych wzrosły o ok. 20%. Starosta nie zgodził się z opinią, że raport jest za obszerny. Pokazano w nim wszystko, uchwały Rady, Zarządu itd. Nie trzeba go czytać w całości. Można się skupić na tym, co najważniejsze. Jest to pierwszy Raport. Na drugi rok można pewne kwestie przemyśleć. Raport jest publikowany, stąd więcej informacji w nich zawartych. Jeżeli chodzi o Powiatowe Urzędy Pracy – od 2,3 lat mówi się, że urzędy przejdą pod Ministerstwo. Jak na razie do tego nie doszło. Ilość pracowników nie uległa zwiększeniu, wręcz przeciwnie – załoga się zmniejszyła o parę osób. Biurokracja jest coraz większa, wymogi są coraz większe.

Wicestarosta powiedział, że rola urzędów pracy jest obecnie inna. Kiedyś pracownicy mieli zmobilizować ludzi do pracy, teraz muszą myśleć o tym jak ich przekwalifikować, zmobilizować do podjęcia pracy. Do aktywizacji pozostała najtrudniejsza grupa bezrobotnych.

Radny Jan Czaplinski powiedział, że urzędowi doszło nowe zadanie – legalizacja pracy dla cudzoziemców.

Przewodniczący zaproponował, aby zamknąć wstępną debatę nad raportem. Jutro można ją kontynuować. Następnie poprosił p. Skarbnik o omówienie sprawozdania z wykonania budżetu w 2018 r.

Skarbnik poinformowała, że sprawozdanie z wykonania budżetu powiatu zostało przyjęte przez Zarząd na posiedzeniu w dniu 21 marca i przedstawione Radzie Powiatu oraz Regionalnej Izbie Obrachunkowej do zaopiniowania. Dochody wykonano na poziomie 100%, wydatki - 97 %. Gros dochodów stanowią subwencje; oświatowa, wyrównawcza i równoważąca (łącznie ok. 16 mln zł) Do tego dochodzą dotacje do zadań zleconych (ok. 6 mln zł) Powiat czerpie dochód głównie z opłat komunikacyjnych – jest to ok. 1 mln zł. Należy przewidywać, że te dochody spadną, bo mają się zmienić przepisy odnośnie wymiany tablic rejestracyjnych. Jak już wspomniano, wydatki wykonano na poziomie 97%, z tego ok. 33 mln zł stanowią wydatki bieżące, majątkowe ok. 16 mln zł. W wydatkach majątkowych znajduje się także dokapitalizowanie szpitala. W ubiegłym roku szpital został dokapitalizowany kwotą niespełna 900 tys. zł. Aportem przekazano także budynek bloku operacyjnego. Cała wartość majątku przekazanego wynosi 7 744 tys. zł. Powiat nadal jest 100%-owym udziałowcem w szpitalu.

Radny Rochewicz zapytał czy środki przekazywane są na kapitał zapasowy.

Skarbnik odparła, że cały czas podwyższany jest kapitał założycielski, podstawowy. Łącznie stan kapitałów wynosi 9 244 tys. zł. Jeżeli chodzi o wydatki majątkowe powiatu, w załączniku inwestycyjnym pokazano wydatki inwestycyjne poniesione w 2018 r. Wyniosły one ok. 15 mln zł. Największe zadania to remont dróg: Małe Bałówki – Szafarnia i Skarlin – Nowy Dwór oraz remont oddziału chirurgicznego Szpitala Powiatowego. Udzielono pomocy finansowej gminie NML na budowę ścieżki. W budżecie pokazane są budżety jednostek organizacyjnych powiatu. Zobowiązań wymagalnych nie ma. Jedyne zobowiązania niewymagalne są związane z tzw. „trzynastką”. W ciągu roku dokonano 6 umorzeń na łączną kwotę - 13 006,69 zł. Są to głównie umorzenia związane z porzuconymi na drogach autami i kosztami ich przechowywania. Na stronie 101 opracowania przedstawiono wszystkie zadania na jakie zawierano umowy związane m.in. z współpracą z gminami, innymi powiatami itd. Szczególnemu rozliczeniu podlegało 49 umów. Do sprawozdania załączono informację o stanie mienia powiatu. Zawiera ono szczegółowe dane na temat mienia powiatu. Gro majątku nie jest wycenione, bo są to grunty pod drogami. Grunt jest dopiero wtedy wyceniany, jeśli ma podlegać jakiejś transakcji. Pokazane są też dochody z najmu i dzierżawy oraz wydatki poniesione na utrzymanie mienia. W mieniu powiatu znajduje się też szpital.

Przewodniczący zapytał czy radni mają pytania do sprawozdania.

Radni nie mieli pytań do sprawozdania z wykonania budżetu.

Skarbnik poinformowała, że kolejny jest bilansu z wykonania budżetu, który pokazuje budżet zasobowo. Pokazane są aktywa i pasywa, należności i zobowiązania. Stan środków pieniężnych na rachunku bankowym na 31.12.2018 r. wynosił ok. 3 mln zł. Wolne środki wyniosły 2 638 853,58 zł. Wynik budżetu wyniósł: „- 3 720 tys. zł”. Zobowiązania długoterminowe wyniosły 12 735 600 zł. Taki wynik będzie również na koniec obecnego roku, pod warunkiem, że nie zostanie zaciągnięty nowy kredyt. Kolejne jest sprawozdanie finansowe składające się z: bilansu, rachunku zysków i strat, zmian w funduszu oraz informacji dodatkowej do sprawozdania. Sprawozdanie zostało również opublikowane na BIP. RIO wydała pozytywne opinie.

Przewodniczący zapytał czy radni mają pytania do sprawozdania. Radni nie mieli pytań.

Przewodniczący poprosił o omówienie zmian w budżecie, które będą dokonywane na jutrzejszej sesji.

Skarbnik poinformowała, że dokonuje się zwiększenia po stronie dochodów na kwotę 1 952 780,40 zł, po stronie wydatków: 3 052 780,40 zł. Różnica wynosi 1 100 tys. zł. Powstaje deficyt budżetu, który zostanie pokryty wolnymi środkami. Część wolnych środków które wynosiły ok. 2 600 tys. zł była zaangażowana na etapie projektowania budżetu, część – w wysokości 300 tys. - była uruchomiona w momencie, kiedy dokapitalizowano szpital. Aktualnie uruchamia się wolne środki w wysokości 1 100 tys. zł. Do końca roku zostanie ok. 218 tys. zł wolnych środków. Tym budżet będzie dysponować do końca roku.

Zmiany w budżecie to m.in.:

- dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych na remont drogi Tereszewo – Partęczyny w kwocie 2 072 931 zł,
- przeniesienie planu środków na termomodernizację budynku użyteczności publicznej (budynek w którym mieści się Dom Dziecka) do właściwego działu i rozdziału,
- dokonano całkowitego rozliczenia projektu związanego z remontem szpitala,
- zmniejszenie budżetu Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności,
- zmiany w środkach z funduszu szkoleniowego dla Powiatowego Centrum Rozwoju Edukacji,
- zmiany w budżetach inwestycji drogowych,
- doszło nowe zadanie – budowa chodnika w Tereszewie – koszt 45 tys. zł,
- zmiany w projekcie geodezyjnym – część środków zostanie przesunięta do realizacji w następnym roku,
- zabezpiecza się środki na dokumentację związaną z przygotowaniem do rozbudowy Zespołu Szkół Zawodowych,

- dokonano ostatecznego rozliczenia inwestycji szpitalnej – całkowity koszt zadania wyniesie 8 092 521 zł,

- dokonano rozliczenia dotacji dla szkół niepublicznych,

P. Skarbnik dodała, że Niepubliczna Szkoła Specjalna Podstawowa ma roczną dotację w kwocie ponad 1 mln zł. Przy szkole powstało też przedszkole specjalne. Ponadto, w budżetach szkół zostały niewykorzystane środki z akcji strajkowej. W ZSZ Kurzętnik – 27 891 zł, w ZS – 23 395 zł, PCRE – 9 330 zł. Dostosowano budżety szkół do specjalnego rodzaju nauki. Znacząca zmiana dotyczy dokapitalizowania szpitala w kwocie 500 tys. zł. Dopiero po uchwaleniu zmian przez Radę, ruszą procedury związane z przekazaniem środków i objęciem udziałów.

Radny Jan Czapliński zapytał czy będzie też potrzebny akt notarialny.

Skarbnik odparła, że nie ma takiej potrzeby.

Przewodniczący zapytał czy radni mają pytania do budżetu.

Radny Łydziański powiedział, że zmiana budżetu ma formę uchwały. Ujęte są w niej zarówno kwestie oczywiste, które nie budzą wątpliwości, jak również jest pozycja dotycząca dokapitalizowania szpitala. Zdaniem radnego jest to nie do przyjęcia. Co ma zrobić radny, który jest za wszystkimi zmianami, ale jest przeciwny dokapitalizowaniu szpitala. Jeżeli zagłosuje przeciw, oznacza to, że jest przeciw wszystkim zmianom. Kwota jest poważna. Już jedno dokapitalizowanie było, teraz drugie i pewnie na tym nie koniec. Radny wnioskował o wyłączenie tej zmiany do odrębnej uchwały.

Skarbnik poinformowała, że w 2013 r. Rada Powiatu podjęła uchwałę, w której określiła procedurę. W budżecie zabezpiecza się tylko i wyłącznie środki. To jest plan, a za nim pójdą kolejne kroki. Nie ma innej procedury.

Radny Romanowski zapytał jakie będą dalsze kroki.

Skarbnik wyjaśniła, że po sesji Zarząd podejmie uchwałę, a następnie Zgromadzenie Wspólników. O tych czynnościach Rada Powiatu będzie później poinformowana. W tej chwili Rada Powiatu tylko zabezpiecza środki.

Radna Teresa Łątkowska powiedziała, że w przeciwnym razie, każdą zmianę np. dot. rozbudowy szkoły, trzeba by głosować osobno.

Radny Łydziański zapytał czy środki na ten cel idą ze tzw. rezerwy.

Skarbnik poinformowała, że uruchamiane są wolne środki w wysokości 1 100 tys. zł, z tego 500 tys. zł idzie na szpital.

Radny Romanowski powiedział, że jemu nie chodzi o formułę, ale o to, że Rada dalej brnie w finansowanie szpitala, w którym nie widać żadnego światła w tunelu, żadnej wizji jak wyjść z kłopotów.

Starosta powiedział, że Dyrektor Oddziału NFZ powiedział na Konwencji Starostów – jeśli samorządy dofinansowują oświatę, to mogą i dofinansować szpital.

Radny Romanowski powiedział, że kolejne środki idą na szpital, a nie ma żadnych symptomów, żeby coś się miało poprawić na lepsze jeżeli chodzi o jego funkcjonowanie. Skończy się kadencja i dalej powiat będzie stał przed dylematem - co dalej ze szpitalem. Zdaniem radnego obecna droga to droga donikąd. Radny rozmawiał z mieszkańcami gminy Biskupiec – albo będzie szpital albo będą remontowane drogi. Jeżeli ma być szpital, to powiat musi się liczyć z tym, że każdego roku ok. 1,5 mln zł będzie dokładane do jego budżetu. Na 20 czy 30 opinii mieszkańców, większość jest za drogami. Dla mieszkańców gminy Biskupiec nie ma większego znaczenia czy pojedą do szpitala w Iławie czy Nowym Mieście. Większość jest za tym i radny też powoli się ku temu składa, że należy to przeciąć. Radny dodał, że może dla mieszkańców Nowego Miasta jest to coś najważniejszego, ale dla mieszkańców gminy Biskupiec już nie.

Starosta powiedział, że na pediatrii się ok. 20% pacjentów to pacjenci z terenu gminy Biskupiec.

Radny Romanowski powiedział, że gdyby przeprowadzić referendum wśród mieszkańców gminy Biskupiec, to nie wiadomo jaki byłby jego wynik. Dodał, że mówi to w kontekście kolejnej decyzji o dokapitalizowaniu.

Radna Łątkowska powiedziała, że należy mieć nadzieję, że budżet szpitala w przyszłym roku będzie wyższy.

Starosta powiedział, że jest takie pojęcie subsydiarność – wzajemna pomocniczość. Funkcjonuje ono w samorządach. Nie można patrzeć na wszystko przez pryzmat jednej gminy. Ze strony radnego padło kiedyś stwierdzenie o chirurgicznym cięciu i zmianie na stanowisku Dyrektora szpitala, ale żadna propozycja, żadne nazwisko nie padło.

Radny Rochewicz powiedział, że był jeden najlepszy dyrektor w historii szpitala, którego nie potrafiono właściwie docenić i kontrolować. Teraz się płacze nad rozlanym mlekiem.

Starosta stwierdził, że radny nie wie wszystkiego.

Wicestarosta powiedział, że jeśli miałyby być referendum, to w całym powiecie. Mówi się o szpitalu iławskim, który wykonuje w tej chwili 100% planu. Jeśli miałyby przyjąć pacjentów z naszego powiatu, będzie miał nadwykonania, za które nie otrzyma pieniędzy. Inna kwestia – przypuśćmy, że powiat nie dokapitalizuje szpitala. Co dalej? Szpital upadnie, a powiat będzie musiał zwrócić całe dofinansowanie jakie otrzymał na remont chirurgii. Inwestycji drogowych i tak by nie było. Wicestarosta podał przykład – gmina Biskupiec dokłada do oświaty ponad 3 mln zł. Mogłaby też przeznaczyć na inny cel, ale dokłada do oświaty.

Radny Romanowski powiedział, że czasami wydaje mu się, że chodzi o to, aby małe słabe szpitale padły, a zostały tylko mocne.

Przewodniczący powiedział, że do momentu remontu chirurgii, finansowanie było inne. Powiat walczy tylko o to, aby wrócić do tamtego poziomu finansowania. Pracownicy walczą o większe pobory. Nie chodzi o sytuację złego zarządzania, tylko złego finansowania. Do czasu kiedy wprowadzono ryczałt, szpital prawie się finansował. Szpitale protestują. POZ-y się bilansują, a szpitale mają kłopoty finansowe. Wymagają reformy finansowania.

Radny Romanowski stwierdził, że być może p. Kurowski jest dobrym menadżerem, ale on jest niedowiarkiem. Może należałoby ogłosić konkurs na projekt na uzdrowienie sytuacji szpitala.

Starosta powiedział, że za chwilę będzie moment, że p. Kurowski podziękuje i ustąpi ze stanowiska. Póki co, nie mamy nikogo na jego miejsce. Sam p. Kurowski nie ma prokurenta. Nikt nie chce się zgodzić by nim być. Jeżeli radny Romanowski znajdzie dobrego człowieka do pokierowania szpitalem, p. Kurowski ustąpi.

Radny Romanowski powiedział, że on się na tym nie zna, ale z opinii radnego Rochewicza i nie tylko, wynika że poprzedni dyrektor był dobrym dyrektorem, może za wyjątkiem sprawy nieszczęsnej Przychodni Nad Jesionką.

Starosta powiedział, że on nie wie czy p. Karwowski był dobrym menadżerem, ale prowadził szpital dobrze. Były czasy kiedy szpital przynosił zysk nawet 800 tys. zł, ale to już nie wróci. Nie można mówić, że tamten był bardzo dobry, a ten jest bardzo zły.

Radna Grzywacz powiedziała, że wypowiedź radnego Rochewicza, że trzeba było tylko poprzedniego dyrektora dobrze pilnować, jest znamienna. Radna stwierdziła, że ona takiego pracownika nie chciałaby mieć. Bo jako Dyrektor odpowiadał za zakład. Radna Grzywacz dodała, że radny Rochewicz nie wie wszystkiego, nie powinien się wypowiadać. Radni dopytywali poprzedniego Dyrektora o różne sprawy. Dyrektor odpowiadał – to jest tajemnica spółki. Radna zapytała czy wobec tego Dyrektor powinien mieć jeszcze jedną osobę, która by go pilnowała?

Radny Rochewicz odparł, że nie, od tego jest Zgromadzenie Wspólników i Rada Nadzorcza.

Przewodniczący stwierdził, że teraz radni mają pełną informację na temat sytuacji szpitala. Obecny Dyrektor „gra w otwarte karty”.

Radny Wojciech Kozłowski powiedział, że sama kwestia dokapitalizowania nie budzi jego wątpliwości. Jego wątpliwości budzi strona formalna. Zapytał czy szpital nie ma zdolności kredytowej, nie może sam wziąć kredytu. W tej chwili powiat daje żywą gotówkę.

Starosta odpowiedział, że tej chwili szpital ma zachwianą bieżącą płynność finansową. Jaką zdolność kredytową może mieć firma, która generuje straty.

Radny Rochewicz powiedział, że jeśli kredyt zaciągnęłaby spółka, to byłoby to jej zobowiązanie. Wtedy działałoby to mobilizująco.

Radny Kozłowski powiedział, że właścicielem spółki jest powiat i ostatecznie to i tak obciążąłoby powiat. W tej chwili powiat „czyści” sytuację na chwilę.

Radny Łydziański poprosił o zrozumienie stanowiska radnych PiS. Radni klubu PiS nie chcą likwidacji szpitala. Kolejne transze środków dla szpitala zapewne miałyby sens, gdyby widać było, że jest to sytuacja przejściowa. Jednak kolejne informacje od Dyrektora pokazują, że sytuacja finansowa szpitala systematycznie się pogarsza. Do tego dochodzą problemy organizacyjne, szczególnie z nocną i świąteczną opieką zdrowotną. Szpital ma zobowiązania wymagalne, wierzycieli „na karku”, ma zobowiązania wobec ZUS. Są to sprawy, które uległy pogorszeniu w ciągu ostatniego półrocza. Jest Zarząd, jest Rada Nadzorcza. Radni nie widzą, aby pojawiły się jakieś konkretne propozycje. Radny Łydziański dodał, że on nie przyjmuje do wiadomości takiego wyjaśnienia, że nic się nie da zrobić. Starosta pyta się radnych – dajcie człowieka na stanowisko Dyrektora, dajcie rozwiązanie, a od tego są powołane odpowiednie instancje. Radni nie mają pełnej wiedzy itd.

Przewodniczący powiedział, że są organizowane spotkania, radni mogą o wszystko pytać. Jeżeli chodzi o zobowiązania ZUS, to pozostałość po poprzedniej dyrekcji.

Z sali obrad wyszedł radny Czaplński. Aktualnie na sali obrad jest obecnych 14 radnych.

Starosta powiedział, że radni mogą pytać „do bólu”.

Radny Łydziański powiedział, że byłoby inaczej gdyby to była sytuacja przejściowa. Radny obawia się jednak, że powiat straci wszystko.

Radny Marek Romanowski zapytał jak sytuacja naszego szpitala wygląda na tle innych szpitali. Wiadomo, że szpital w Iławie jakoś sobie radzi.

Radny Buliński powiedział, że można porównać tylko te same oddziały.

Radny Romanowski zapytał czy oznacza to, że w każdym szpitalu te cztery oddziały nie są dochodowe.

Starosta odpowiedział, że nie można generalizować. Kiedyś ginekologia przynosiła dochody, obecnie jest niedochodowa.

Radny Łydziański powiedział, że może należy rozważyć emisję obligacji, partycypację finansową gmin itd.

Radna Grzywacz powiedziała, że jest przykład z powiatu brodnickiego, że każda gmina była niejako opodatkowana na rzecz szpitala.

Starosta odparł, że tak było, ale już tego nie ma.

Przewodniczący powiedział, że środki z gmin mogłyby iść na doposażenie.

Starosta dodał, że środki z powiatu też powinny iść na wydatki majątkowe, ale pójdą na bieżące. Gmin nie można przymuszać do pomocy. I tak trzeba się cieszyć, że gminy partycypują w kosztach remontów dróg.

Radny Romanowski powiedział, że można by przeprowadzić referendum i zapytać mieszkańców czy należy ratować szpital, czy mieszkańcy chcą się dobrowolnie opodatkować.

Starosta powiedział, że pod takim referendum on się nie podpisze.

Radny Romanowski powiedział, że obawia się, że za parę lat szpital przejmie za długi jakiś bank itp.

Radna Teresa Łątkowska powiedziała, że co roku powiat dokłada też do szkół. Rocznie jest to 1 400 tys. zł, ale nikt nie mówi o tym, że szkoły należy zamknąć.

Radny Łydziański zapytał na co brakuje środków.

Starosta odpowiedział, że gros środków na szkoły pochłaniają wynagrodzenia.

Radny Kozłowski powiedział, że zdarza się, że nauczyciel musi pracować w 3,4 szkołach, żeby osiągnąć pensum. Za przejazdy nikt mu nie zapłaci. Jeśli płace będą godne, to można będzie dużo oczekiwać od nauczycieli. Pensje powinny być godne - nie tylko w oświacie.

Radny Romanowski powiedział, że biorąc pod uwagę nowomiejski rynek pracy np. w urzędach nie ma dużych zarobków, a pracownicy też muszą mieć skończone studia, muszą się dokształcać itd.

Z sali obrad wyszła radna Łątkowska. Aktualnie na sali obrad jest obecnych 13 radnych.

Przewodniczący zapytał czy radni mają jeszcze pytania.

Radny Kozłowski zadał pytanie dot. zmian w WPF. Powiedział, że koszt zadania związanego z remontem drogi Partęczyny - Tereszewo to 4 874 tys. zł. W 2018 r. wydatkowano na opracowanie dokumentacji 35 597 zł. Na ten rok planowane jest 4 838 898 zł. Cena po przetargu wynosi 4 798 879 zł. Radny zapytał o różnicę 40 tys. zł.

Skarbnik odpowiedziała, że to kwota zarezerwowana na nadzór inwestorski.

Radny Łydziański wrócił do tematu szpitala. Powiedział, że należy wydzielić środki dla szpitala do odrębnej uchwały budżetowej.

Starosta powiedział, że przy okazji głosowania nad uchwałą, radni mogą wygłosić tzw. wotum separatum. To jedyne wyjście.

Sekretarz przytoczyła zapis par. 2 ust. 2 uchwały nr XL/321/2013 z dnia 27 czerwca 2013 r. w sprawie określenia zasad wnoszenia wkładów oraz obejmowania, nabywania i zbywania udziałów i akcji w spółkach kapitałowych przez Zarząd Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim:

„Zarząd Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim jest upoważniony do obejmowania i nabywania udziałów oraz akcji, o których mowa w ust. 1 w zamian za:

1) wkłady pieniężne – w ramach kwot przewidzianych na ten cel w budżecie Powiatu Nowomiejskiego na dany rok budżetowy’.

Sekretarz powiedziała, że z uchwały jasno wynika, że środki muszą być zapisane w budżecie. Dlatego robi się zmiany w budżecie.

Radny Romanowski powiedział, że nie jest przekonany do tej argumentacji i jutro ma zamiar wstrzymać się od głosu.

Przewodniczący zapytał czy radni mają pytania do innych uchwał.

Radny Rochewicz zapytał jak duża miałyby być rozbudowa Zespołu Szkół Zawodowych w Kurzętniku, ile to metrów kwadratowych.

Starosta odpowiedział, że nie poda ilości metrów kwadratowych. Mowa jest o nadbudowie nad istniejącym budynkiem.

Radny Rochewicz zapytał czy mają tam powstać sale dydaktyczne.

Starosta odparł, że tak, chodzi o sale lekcyjne. Na pewno powstaną cztery sale, a jak się uda - to pięć.

Przewodniczący powiedział, że kolejna sesja planowana jest na 19 czerwca o godz. 12. Zapytał czy wspólne komisje mają się odbyć przed samą sesją czy na dzień przed sesją.

Starosta powiedział, że zależy od tematyki.

Radny Rochewicz powiedział, że lepiej byłoby przed samą sesją. Radny powiedział, że wskazane byłoby, aby przyrzeć się bliżej sytuacji finansowej szpitala. Chodzi o powołanie roboczego zespołu. Radni, którzy byliby tym zainteresowani, mogliby w nim pracować. Trzeba podjąć starania, żeby odzyskać środki, które zabrał NFZ.

Starosta odparł, że nie chce bronić dyrektora NFZ, ale NFZ nie interesuje, że w szpitalu był remont. Szkoda, że wcześniej nie było wiadomo, że takie będą tego konsekwencje.

Radny Łydziański powiedział, że trzeba by wystąpić do Ministerstwa.

Starosta powiedział, że były wysłane pisma. Efektu nie ma żadnego. Nie chodzi o pozyskanie jakichś środków extra dla danego szpitala, tylko, żeby generalnie szpitale były dobrze finansowane.

Radny Łydziański odparł, że tu jest nadzwyczajna sytuacja, że był remont oddziału i stąd niższe wykonanie.

Starosta powiedział, że jedyną osobą, która mogłaby udzielić wsparcia jest Senator Bogusława Orzechowska.

Radny Łydziański powiedział, że w takiej sytuacji należy zaprosić na sesję p. Senator.

Starosta stwierdził, że prawdopodobnie wszystko idzie w tym kierunku, że liczba szpitali w kraju jest za duża i trzeba ją ograniczyć.

Radny Rochewicz zapytał, po co w takim razie dofinansowywać coś, co i tak nie ma szansy przetrwać.

Starosta stwierdził, że szpital powinien działać jak straż pożarna i policja. Mieć płacone za bycie w gotowości na przyjęcie pacjentów, a nie za wykonanie kontraktu. Szpital to nie fabryka.

Radny Łydziański powiedział, że trzeba się zastanowić na tym, czy można przekształcić oddziały. Zrobić jakąś „burzę mózgów”.

Starosta odparł, że oczywiście można rozważać wszystkie pomysły.

Przewodniczący zapytał czy ktoś chce jeszcze zabrać głos. Nikt się nie zgłosił.

Przewodniczący podziękował za obecność na posiedzeniu i zamknął obrady.

Protokół sporządziła:

Przewodniczący Rady Powiatu

Anna Andrzejczak

Kazimierz Wiśniewski